

Książka Franciszki Roubo to bez wątpienia ciekawa pozycja o charakterze przede wszystkim teologicznym, głównie ze względu na źródło jej inspiracji, którą jest twórczość Jana Pawła II. Autorka podejmuje w niej kwestie i stawia pytania, dotyczące „rodzicielstwa duchowego”, które mają również swoje odzwierciedlenie w pedagogice, psychologii i innych naukach społecznych. W tych dyscyplinach wiele problemów z obszaru antropologii, dotyczących „społecznej natury człowieka”, ale też „niedokończonej natury człowieka”, cały czas wymaga podjęcia. Nie bez powodu mówi się, że „człowiekiem się rodzimy i człowiekiem się stajemy”. Nasza „społeczna i niedokończona natura”, oznacza właśnie szczególną wrażliwość na relacje z innymi osobami, które nazywamy rodzicami, bez których nie możemy się stać samymi sobą. Również w psychologii tak „gorącym tematem” jest psychologiczne rodzicielstwo, a w neurologii podkreśla się znaczenie relacji emocjonalnych dla tworzenia połączeń nerwowych w strukturach korowych. „Rodzicielstwo duchowe”, jako książka i jako problem, jest więc, mówiąc słowami Jana Pawła II, „darem danym, jak też i zadaniem” nie tylko osobom duchownym, ale też psychologom, pedagogom, opiekunom, wychowawcom, a przede wszystkim rodzicom.

dr Przemysław Gąsiorek
Zakład Nauk o Edukacji UAM WPA w Kaliszu